KURJEREK GOSPODARSKI.

№ 15. Bóbrka we wtorek dnia 15 sierpnia 1871 Rok I

Drzewa uważane jako ozdoba i pożytek

Po klęsce jaką w tym roku ponieśliśmy w sadach gdzie każden właściciel tak większego jak i małego sadu czuje swoją stratę a tém samém ocenia wartość drzew owocowych i drzew ozdobnych które nie tylko upiększają okolice lecz i pożytek przynoszą, nie od rzeczy będzie przytoczyć tu bardzo treściwy i pouczający artykuł z „Ziemianina" o najstosowniejszych drzewach do obsadzania dróg i granic folwarcznych i o najwłaściwszym sposobie ich użytkowania!

Drzewo jakiekolwiek sadzimy przyczynia się do wzmożenia dobrobytu, i ozdoby kraju, a ktokolwiek drzewo zasadzi, wyświadcza dobrodziejstwo dla potomności, którego doniosłości trudno obliczyć. Zdawałoby się pozorme, że czas i stosunki wymagają gorliwszego zajęcia się chodowaniem drzew i krzewów nietylko dla wielkich korzyści jakie nam przynoszą, ale i dla upiększenia rodzinnego zakątka.

Jakiż to miły oku przedstawia obraz wioska, z pięknemi sadami, wysadzonemi drogami, a jakże dopiero czyni krajobraz, granice obsadzone odpowiednio. Mimo woli nasuwa się na taki widok myśl: „musi to być dobry gospodarz właściciel tej wioski!" — a z pewnością się nie omylimy. Mógłbym wiele przykładów przytoczyć, dowodnie okazujących, jak racyonalna hodowla drzew wpłynęła na podniesienie dobrobytu, tuszę jednak, że są powszechnie znane. Ubolewać należy, że nie znalazły one więcej naśladowców, choć i u nas mamy już od kilku dziesiąt lat, dobitny wzór na dobrach Jenerała Chłapowskiego. Więc sadźmy drzewka nietylko w sadach, ale obsadzajmy drogi, granice, rowy, w ogóle wszystko, co nie jest zdatne na rolę lub łąkę. Nietylko że będziemy mieli korzyść materyalną, ale upiększymy swój kraj, który kochamy, — upiększymy go, pokochamy tysiąc razy więcej. Pytanie zachodzi, które drzewa stósują się najwięcej do obsadzania dróg i granic. Drogi obsadzać najwłaściwiej drzewem owocowém, a granice drzewem dzikiém, jakie w danym klimacie i położeniu najlepiej się udaje. Drzewa owocowe najprzydatniejsze są do wysadzania dróg dla tego, że nie wyp-

nidją tak mocno przyległych gruntów, a owoc ich znaczne przynosi korzyści. Chcąc mieć wiele i dobrego owocu trzeba się z gatunkami drzewa zastosować do ziemi. Na ziemi gliniastej najlepiej uda się jabłoń, na gliniasto-piaszczystej grusza, na suchym piasku, czereśnia śliwa, na wilgotnej zaś a nawet sapowatej wiśnia, która rośnie prawie na każdym gruncie. Dobroć owocu zależy od ziemi, na jakiej drzewo rośnie. Jak różne gatunki zboża mają swoje pewne stanowisko, na którem rosną, tak i każdy gatunek drzewa wymaga odpowiedniego gruntu na którym dobrze się rozrasta wydaje wiele dobrego owocu i długo żyje. Jeżeli kto zawodu dozna z pewnością wina ciąży na nim samym gdy powyższemu nie uczynił zadość warunkowi. Gatunki drzew wybierać powinniśmy odpowiednio do klimatu, a nie należy nabywać wysadków z gatunków, które z cieplejszego klimatu do nas zostały sprowadzone. Smutne doświadczenie poczynione przy ostrych mrozach ubiegłej zimy, które tyle szkody sprawiły w najpiękniejszych sadach, przestrzegają byśmy się nie kusili zadawać gwałt przyrodzie.

c. d. n.

Dodatkowo do sprawozdania z czynności Rady oddziału bobreckiego c.k. towarzyst. gosp. galic. umieszczonego w № 14 naszego pisemka, uwiadamiamy łaskawych czytelników „Kurjerka" gospodarskiego, że Wydział Rady powiatowej bobreckiej przejęty dobrem powiatu, ułatwił wykonanie uchwały Oddziału z d. 26 czerwca b. r. tym sposobem, że przychylając się do prośby pana Franciszka Molta do Wydziału powiatowego osobno wniesionej, udzielił temuż z funduszów powiatowych tytułem jednorazowej bezzwrotnej zapomogi 60 złt a. w. i osobno zawartym z nim kontraktem włożył na niego obowiązek, aby w całym powiecie względem wszystkich mieszkańców za kucie koni i leczenie zwierząt domowych większego wynagrodzenia nie pobierał jak tylko takie, do jakiego się względem członków Oddziału gospodarskiego na trzechlecie od 26 czerwca 1871 do 26 czerwca 1874 zobowiązał.

Szczeremu więc poparciu Wydziału powiatowego zawdzięczamy, że osiedlił się w Bóbrce zdolny weterynarz i Kuszmid, którego brak w powiecie naszym bardzo dotkliwie uczuwać się dawał.

„Kurjerek gospodarski" wychodzi 1º i 15º każdego miesiąca, przedpłatę wynoszącą rocznie 1 złt 60 ct przyjmuje pan Ludwik Nowotarski sekretarz Rady powiatowej w Bóbrce; kwartalna prenumerata wynosi 40 ct a. w. Szanownych panów prenumeratorów, którzy dotąd prenumeraty nie uiścili, uprasza się o nadesłanie takowej.

Nakładem Rady Oddziału c.k. Tow. gosp. galic.: litografia Rady powiatowej; odpowiedzialny redaktor Julian Miłkowicz.